

PRZYJACIEL ДРУГ

Polska, Rosja i Europa Zachodnia

– zagadnienia polityczne
w XVIII–XX wieku

Tom ku pamięci wielkiego przyjaciela Polski
Borysa Pawłowicza Zaostrowcewa

pod redakcją
Władymira Barysznikowa
Aleksandra Srebrakowskiego
Grzegorza Straucholda
Rościsława Żerelika

Wrocław 2018

ПРИЗНАЧЕЛ – ДРУГ

Polska, Rosja i Europa Zachodnia
– zagadnienia polityczne w XVIII–XX wieku

Recenzenci:

Prof dr hab. Stanisław Ciesielski – Uniwersytet Wrocławski
Dr hab. Daniel Boćkowski Prof. Uniwersytetu w Białymstoku

Redaktorzy tomu:

Prof. Władimir Barysznikow – Petersburski Uniwersytet Państwowy
Dr Aleksander Srebrakowski – Uniwersytet Wrocławski
Prof. dr hab. Grzegorz Strauchold – Uniwersytet Wrocławski
Prof. dr hab. Róścisław Żerelik – Uniwersytet Wrocławski

Redakcja językowa:

Beata Gólkowska

Skład i projekt okładki:

Jacek Świderski

Wydanie publikacji zostało sfinansowane przez
Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego
copyright © Instytut Historyczny Uniwersytet Wrocławski

ISBN 978-83-7565-591-9



Wydawnictwo LTW
ul. rtm. W. Pileckiego 9
Dziekanów Leśny
05-092 Łomianki
tel. 22 751-25-18
www.ltw.com.pl
e-mail: wyd@ltw.com.pl

SPIS TREŚCI

<i>Wstęp</i>	7
Абдулла Хамидович Даудов, Заостровцев Борис Павлович – Ученый и человек	13
Владимир Иванович Фокин, Памяти Бориса Павловича Заостровцева	20
Владимир Николаевич Барышников, «Чудо зимней войны»? Экономический аспект участия Финляндии в войне против СССР в 1939–1940 гг.	24
Андрей Владимирович Бодров, Принципы французской политики в отношении эльзас-лотарингии как «имперской провинции» Германии (1871–1914 гг.)	46
Нина Петровна Евдокимова, Туари. 17 сентября 1926 года (из истории франко-германских отношений середины 1920-х годов)	62
Татьяна Николаевна Гончарова, Эдуар Тувенель и отношение российских правлящих кругов к объединению Италии	84
Ариадна Александровна Петрова, Российские впечатления Агустина Паскуаля	110
Светлана Владимировна Шершнева, Бунтующие священники Массачусетса: 1630-е гг. Т. Хукер (1586–1647)	123

Гжегож Страухольд, <i>К вопросам польско-советской границы, установленной в результате II мировой войны</i>	130
Piotr Cichoracki, <i>W imię walki z bolszewizmem. Polski epizod Zinaidy Gippius w 1920 roku</i>	156
Edward Czapiewski, <i>Reperkusje początków wyprawy kijowskiej Józefa Piłsudskiego – u źródeł klęski</i>	171
Grzegorz Hryciuk, <i>„Jesteśmy zmuszeni trzymać tu armie okupacyjne jako rezultat wojny”. Wojska radzieckie w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec 1945–1949</i>	187
Joanna Dufrat, <i>„Współczesne Życie Kobiet” (1937–1939) – kobiece pismo antykomunistyczne w międzywojennej Polsce...</i>	229
Aleksander Srebrakowski, <i>Kwestia wileńska</i>	244
Rościsław Żereplik, <i>Ostatnie miesiące Stephansdorfu (styczeń – maj 1945 roku)</i>	276

Aleksander Srebrakowski

Instytut Historyczny

Uniwersytet Wrocławski

ORCID 0000-0001-5812-6827

Kwestia wileńska

Wcielenie Wilna w granice II Rzeczypospolitej do dzisiaj pozostaje zagadnieniem wzbudzającym wiele emocji w Polsce, szczególnie „gorącym” jednak tematem jest to wydarzenie na Litwie. W tamtejszej historiografii, obojętnie, czy w czasach niepodległej Litwy, czy wtedy, gdy kraj ten był wcielony do Związku Radzieckiego, czy też długie lata po ponownym odzyskaniu niepodległości ciągle polska obecność na Wileńszczyźnie określana była jako „okupacja”. W czasach, kiedy Litwa była częścią ZSRR, cała historiografia radziecka dodatkowo wspierała taką wizję problemu, przedstawiając Polskę jako agresora, który z poruczenia mocarstw zachodnich prowadził ekspansywną politykę na wschodzie¹. W ostatnich latach, po ponownym odzyskaniu niepodległości przez Litwę, sytuacja pod tym względem poprawiła się już znacznie, i określenia o polskiej „okupacji” Wileńszczyzny pojawiają się raczej w publikacjach sygnowanych przez środowiska nacjonalistyczne, a nie w wydawnictwach przygotowywanych przez profesjonalnych historyków. Co prawda, zdarzają się jeszcze czasami, zapewne niezamierzone, „wpadki” podczas przygotowywania podręczników szkolnych, jak choćby w książce dla klas 9–10 pt. *Wychowanie obywatelskie i historia walki o wolność* z 2012 roku², w której pojawia się takie określenie Polski, jednak są to już jedynie incydenty. Z kolei

¹ Przegląd historiografii na temat kwestii wileńskiej w optyce polskiej, litewskiej, radzieckiej, rosyjskiej i białoruskiej, zob.: В. Ашарчук, *Виленская проблема в историографии*, „Журнал Международного Права и Международных Отношений” 2010, nr 4, s. 54–61.

² S. Bitlieriūtė, A. Jakubčionis, *Pilietiškumo pagrindai ir laisvės kovų istorija, Vado-velis 9–10 klasei*, Kaunas 2012, s. 57.

niektórzy zewnętrzni obserwatorzy tego historycznego sporu, jak np. Alfred Erich Senn, widzą wręcz w polsko-litewskim sporze analogię do wieloletniego konfliktu arabsko-izraelskiego czy indyjsko-pakistańskiego³. Kiedy zaś prześledzi się polską, nie tyle historiografię, co publicystykę, to się okaże, że i w naszym kraju nie wszyscy do końca znają dokładnie przebieg zmiany przynależności państwowej Wilna w latach 1918–1939 i wszystkich kontekstów tej sprawy, a to zaś skłania do przypomnienia, przynajmniej ogólnie tych wydarzeń.

* * *

Od 1385 roku, równo 410 lat, Korona Królestwa Polskiego była związana z Wielkim Księstwem Litewskim, przez pierwsze 184 lata unią personalną, kolejne zaś 226 lat unią realną w ramach jednego państwa nazwanego Rzeczpospolitą. Taki stan rzeczy miał ogromny wpływ na to, jakim miastem stało się Wilno będące stolicą Wielkiego Księstwa Litewskiego (dalej WKŁ). Gdy podpisano akt unii w Krewie minęły właśnie 62 lata od momentu, kiedy w 1323 roku nazwa Wilno pojawiła się po raz pierwszy w dokumentach historycznych, opisane tam jako siedziba ówczesnego władcy litewskiego Giedymina⁴. Rządzone przez niego państwo, oprócz etnicznie litewskiego macierzystego terytorium, składało się w przytłaczającej większości z podbitych ziem ruskich, a prawosławna ludność ruska stanowiła większość jego mieszkańców. W dokumencie z 1323 roku poza informacją o tym, że była to litewska stolica, nie mamy więcej danych ani o wyglądzie, ani o składzie narodowościowym mieszkańców tego miasta i jego okolic. Dzięki badaniom archeologicznym jednak wiemy, że wcześniej miasto było punktem strategicznym na terytorium WKŁ oraz stanowiło centrum kultu pogańskiego⁵. Zapewne nie prezentowało się wtedy zbyt

³ A. E. Senn, *The Great Powers. Lithuania and the Vilna Question 1920–1928*, Leiden 1966, s. 235. Cytowano za: М. А. Манкевич, *Вильнюсский вопрос в международных отношениях: историография проблемы*, „Балтийский Регион” 2012, Выпуск nr 2(12), s. 20.

⁴ H. Mościcki, *Wilno*, Warszawa 1922, s. 7.

⁵ N. Kitkauskas, A. Lisanka, *Nauji duomenys apie viduramžių Vilniaus katedrą*, „Kultūros Barai” 1986, nr 4, s. 59–63, nr 5, s. 56–61, nr 6, s. 47–51, nr 7, s. 58–61; N. Kitkauskas, A. Lisanka, *Perkūno šventyklos liekanos Vilniaus Žemutinėje pilyje*,

okazale⁶. Dopiero 90 lat później (1413), w czasach, kiedy rządził w nim już wielki książę Witold (brat stryjeczny Jagiełły), flamandzki rycerz i dyplomata, Gilbert de Lannoy, pozostawił pierwszy opis litewskiej stolicy⁷. Poza ogólnym opisem miasta de Lannoy nie pisał nic o jego mieszkańcach, choć wzmianka o istniejących kościołach wskazuje na to, że musieli w nim mieszkać chrześcijanie, sami zaś Litwini, mimo chrystianizacji Litwy, właściwie ciągle pozostawali jeszcze poganami. Mamy jednak w dalszej części jego dzieła opis Trok, dawnej siedziby Giedymina, miasta odległego od Wilna o niecałe 30 km na zachód, w którym mieszkali zarówno Tatarzy, Niemcy, Litwini, Rusini⁸, jak i Żydzi⁹. Należy więc przypuszczać, że podobnie mieszany skład etniczny musiało mieć wtedy także Wilno, tym bardziej że WKL było państwem wielonarodowym o przewadze ludności ruskiej¹⁰. Co więcej, dzieci władców litewskich często żeniły się z ruskimi książętami i księżniczkami, żyjąc w ten sposób w kręgu kultury chrześcijańskiej (prawosławnej). Wiadomo np., że obie żony księcia Olgierda, syna Giedymina, a ojca Jagiełły, opiekowały się dwiema cerkwiami zbudowanymi ok. połowy XIV wieku w Wilnie. W mieście funkcjonowała wtedy także dzielnica ruska (*civitas ruthenica*)¹¹. W latach 70. XIV wieku znaczną rolę polityczną w Wilnie odgrywała także ludność niemiecka¹². Co do ludności żydowskiej to istnieje tradycyjny, jednak nieudokumentowany przekaz, że pierwszy cmentarz żydowski został założony tutaj w 1487 roku, jednak pierwsze dokumentalne wzmianki o funkcjonowaniu

„Kultūros Barai” 1986, nr 12, s. 51–55; N. Kitkauskas, A. Lisanka, S. Lasavickas, *Perkūno šventyklos liekanos Vilniaus Žemutinėje pilyje*, „Kultūros Barai” 1987, nr 1, s. 40–63, nr 2, s. 53–57.

⁶ H. Mościcki, *Wilno*, Warszawa 1922, s. 7; A. R. Čaplinkas, *Vilniaus istorija legendos ir tikrovė*, Vilnius 2010, s. 12.

⁷ J. Lelewel, *Gilbert de Lannoy i jego podróże*, Poznań 1844, s. 31–41.

⁸ Chodzi tu o ludność ruską generalnie, a nie Rusinów, czyli Ukraińców, których tak określano w XIX wieku.

⁹ J. Lelewel, op. cit., s. 43.

¹⁰ Do dzisiaj w historiografii rosyjskiej funkcjonuje termin *Литовская Русь*, czyli Ruś Litewska, którym określa się ziemie podbite przez Litwinów w trakcie tworzenia WKL.

¹¹ V. Drėma, *Dinges Vilnius*, Vilnius 1991, s. 18.

¹² Э. Гудавичюс, *История Литвы с древнейших времен до 1569 года*, т. I, Москва 2005, s. 92; W. Semkowicz, *Hanul, namiestnik wileński (1382–1387) i jego ród*, „Ateneum Wileńskie” 1930, z. 1–2, s. 5.

gminy żydowskiej datowane są na rok 1568¹³. Bez dokładniejszego przedstawiania okoliczności historycznych widać więc, że od samego początku udokumentowanych dziejów miasto było tygłem narodów, kultur i religii¹⁴. Taki stan rzeczy powodował, że kultura wileńska miała charakter wielonarodowy, chociaż w sferze językowej (mowa tu o zabytkach piśmiennictwa) bardzo długo nie posługiwano się językiem litewskim. Działo się tak dlatego, że w momencie formowania WKL Litwini nie stworzyli jeszcze swojego języka pisanego, a cała ich kultura literacka z początków państwowości ograniczała się do sfery werbalnej, np. funkcjonowała w formie ludowych pieśni litewskich nazywanych dainami, przysłów, zagadek czy baśni¹⁵. Najstarsze zachowane teksty zapisane były w językach: cerkiewnosłowiańskim, ruskim¹⁶, łacinie, polskim, niemieckim, hebrajskim, później jidysz, a nawet kilka greką¹⁷.

Związek Litwy z Polską bardzo szybko zaowocował tym, że z czasem język polski zaczął wypierać z administracji WKL dominujący wcześniej język ruski. Co więcej, szlachta litewska bardzo chętnie zaczęła przyswajać sobie ten język, co ostatecznie doprowadziło do jej szybkiej polonizacji. Fryderyk Papée w swojej monografii o Aleksandrze Jagiellończyku, zastanawiając się nad problemem, jaki język przeważał na wileńskim dworze tego władcy¹⁸, czyli około 170 lat po pojawieniu się w dokumentach nazwy Wilno, doszedł do wniosku, że był to właśnie język polski¹⁹. Dobrowolna polonizacja szlachty litewskiej była jej świadomym wyborem o charakterze politycznym, gdyż upodabniając się do polskiej szlachty, zyskiwała oprócz szeregu przywilejów politycznych, których nie miała pod władzą wielkiego księcia, korzystała więc na tym

¹³ I. Cohen, *Vilna*, Philadelphia 1943, s. 2–3; E. Meilus, *The history of Vilnius old Jewish cemetery at Snipiskės in the period of the Grand Duchy of Lithuania*, "Lithuanian Historical Studies", t. 12: 2007, s. 65.

¹⁴ Szerzej o wielokulturowym charakterze Wilna zob.: J. Niedźwiedź, *Kultura literacka Wilna (1323–1655)*, Kraków 2012.

¹⁵ M. Jackiewicz, *Dzieje literatury litewskiej do 1917 roku*, Warszawa 2003, s. 21.

¹⁶ W literaturze spotykamy także określenia: starobiałoruski oraz słowiański kancelaryjny. Por.: M. Jackiewicz, *Dzieje literatury litewskiej do 1917 roku*, Warszawa 2003, s. 28.

¹⁷ J. Niedźwiedź, op. cit., s. 38; M. Jackiewicz, op. cit., s. 27–32.

¹⁸ Jego żoną była Helena Moskiewska, córka wielkiego księcia moskiewskiego Iwana III Srogięgo.

¹⁹ F. Papée, *Aleksander Jagiellończyk*, Kraków 1999, s. 33–34.

także materialnie. Jak zauważył rosyjski historyk Matwiej Lubawski szlachta litewska wybrała drogę prowadzącą do konstytucjonalizmu i demokracji politycznej zamiast absolutyzmu i centralizacji administracyjnej, do której mógł prowadzić dotychczasowy ustrój WKŁ²⁰.

Proces zapoczątkowany właściwie u zarania istnienia miasta przez następne wieki doprowadził do nadania mu charakteru polskiego. Oczywiście mowa tu o sferze językowej, gdyż politycznie szlachta litewska, a właściwie magnateria, do końca istnienia Rzeczypospolitej starała się akcentować swoją niezależność i odrębność. Mimo to, kiedy w XIX wieku zaczęły kształtować się nowoczesne narody, kwestia językowa zadecydowała o wyborze opcji narodowej przez mieszkańców ziem litewskich, którzy już kilkaset lat żyli w kręgu kultury i języka polskiego. Większość spolonizowanej litewskiej szlachty oraz przedstawiciele innych stanów zaczęła uważać się za Polaków²¹. Ta sytuacja była zarzewiem późniejszego konfliktu między odrodzoną Polską i Litwą. Jak zauważył Wiktor Sukiennicki, był to efekt braku utworzenia w odpowiednim momencie pojęcia podobnego do słowa Brytyjczyk, które określało od 1801 roku wszystkich mieszkańców Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. W wypadku Rzeczypospolitej wspólnym określeniem jej mieszkańców pozostali Polacy²². Trudno stwierdzić, czy wprowadzenie określenia np. Rzeczpospolitańczyk, którym byłby tak Polak, jak i Litwin czy Rusin, mogło zażegnać późniejszy konflikt litewsko-polski, faktem jest jednak to, że już w XIX wieku Litwinów

²⁰ М. К. Любавский, *Очерк истории Литовско-Русского государства до Люблинской унии включительно*, Москва 1915, s. 2.

²¹ Oczywiście sam fakt funkcjonowania w kręgu języka i kultury polskiej nie tłumaczy do końca wyboru takiej opcji. Wystarczy wspomnieć o Irlandii, gdzie do dzisiaj tylko niewielka część społeczeństwa posługuje się językiem iryjskim, większość zaś za język domowy uznaje angielski, co jednak nie przeszkadza im być świadomymi Irlandczykami. Problem ten jednak wykracza poza ramy tematyczne niniejszego artykułu i jest materiałem na osobne studium o kształtowaniu się świadomości narodowej na Litwie. Wydaje się, że dzisiejszych Polaków na Litwie trzeba włączyć do grupy tych osób, których przodkowie o niepolskim pochodzeniu w pewnym momencie wybrali polskość ze względu na atrakcyjność kultury polskiej i obowiązujący system polityczny, znacznie odbiegające od rozwiązań obowiązujących w krajach sąsiednich.

²² W. Sukiennicki, *Polityczne konsekwencje błędu semantycznego*, „Zeszyty Historyczne”, z. 72, Paryż 1985, s. 18–33.

widziano jako Polaków. Ten stan rzeczy najlepiej charakteryzują słowa Adama Mickiewicza z 1832 roku, użyte w *Księgach Narodu Polskiego i Pielgrzymstwa Polskiego*: „Litwin i Mazur bracia są; czyż kłóć się bracia o to, iż jednemu na imię Władysław, drugiemu Witowt? Nazwisko ich jedno jest, nazwisko Polaków”. W XIX wieku, kiedy zaczęto prowadzić dokładne spisy narodowościowe, osoby (głównie szlachta) mające niewątpliwie korzenie litewskie czuły się Polakami i tę narodowość deklarowały przed urzędnikami spisowymi.

Odnosząc się do składu narodowościowego Wilna, warto jednak zaznaczyć, że w połowie XIX wieku najliczniejszą grupę stanowili nie Litwini, Polacy czy Rosjanie, lecz Żydzi. Według danych komitetu statystycznego z 1853 roku, zebranych od różnych instytucji wyznaniowych i społecznych, w Wilnie mieszkało ogółem 61 185 osób. Z tej liczby najliczniejszą jednorodną grupę stanowili wyznawcy judaizmu (Żydzi), których było 28 555, w dalszej kolejności były to osoby wyznania rzymsko-katolickiego (Polacy i Litwini) (26 540 osób), prawosławni (4930 osób), protestanci (866 osób) oraz muzułmanie (285 osób)²³. Dopiero z początkiem wieku XX najliczniejszą narodowością w tym mieście stali się Polacy. Według danych spisu z 9 marca 1916 roku, przeprowadzonego przez niemieckie władze okupacyjne, w Wilnie mieszkało 140 840 osób, z czego 50,15 proc. (70 629 osób) stanowili Polacy, 43,5 proc. (61 265) Żydzi, 2,6 proc. (3699) Litwini, 1,46 proc. (2030) Rosjanie, 1,36 proc. (1917) Białorusini, 0,72 proc. (1000) Niemcy oraz 0,21 proc. (300) inne narodowości²⁴. Dominacja polska w mieście trwała przez cały okres międzywojenny, natomiast w czasie II wojny światowej, z powodu niemieckiej eksterminacji ludności żydowskiej Polacy zaczęli stanowić w Wilnie ponad 71 proc. mieszkańców²⁵.

Proces dobrowolnej polonizacji szlachty litewskiej prowadził nieuchronnie do tego, że Litwinom groził los ich pobratymców, Prusów i Jadźwingów. Jedyną różnicą było tylko to, że tamte plemiona zostały wyniszczone w wyniku agresywnych działań Krzyżaków, Litwini na-

²³ A. H. Kirkor, *Ludność miasta Wilna*, „Teka Wileńska” 1858, nr 3, s. 205.

²⁴ M. Brensztejn, *Spisy ludności m. Wilna za okupacji niemieckiej od d. 1 listopada 1915 r.*, Warszawa 1919, s. 21.

²⁵ A. Srebrakowski, *Liczba Polaków na Litwie według danych spisu ludności z 27 maja 1942 roku*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, t. 1: 1997, s. 176.

tomiasz zaczęli się rozplýwać w polskim etnosie. Zmiana stanu rzeczy nastąpiła w połowie XIX wieku, kiedy na ogólnej fali budzących się nacjonalizmów także Litwini zaczęli budować nowoczesny naród. Ponieważ większość szlachty była już w tym czasie spolonizowana, poza niewielką częścią tej klasy, liderami litewskiego ruchu niepodległościowego stali się głównie przedstawiciele pierwszego pokolenia wykształconych Litwinów o rodowodzie chłopskim, która to klasa zaczęła się kształtować po reformie uwłaszczeniowej, przeprowadzonej w latach 1861–1864. Ludność chłopska, która nadal posługiwała się różnymi dialektami języka litewskiego, była głównym zapleczem działań odrodzeniowców. Rozpoczął się proces budowania narodu od podstaw. Najważniejszym zadaniem, jakiego się wtedy podjęto, było stworzenie jednolitego litewskiego języka literackiego. Jak zauważa wybitny językoznawca, Jan Otrębski, nastąpiło to dopiero w ostatnich dziesiątkach XIX wieku, głównie w latach 1880–1900²⁶. Równolegle zaczęto też tworzyć narodową historiografię litewską. Z perspektywy interesującego nas zagadnienia należy podkreślić, że właśnie w tym czasie powstał i został utrwalony obraz Polaka jako największego wroga Litwy²⁷. Wpłynęły na to zasadniczo dwie przyczyny. Jedna, bardziej o charakterze subiektywnym, wynikała z uprzedzeń społecznych. Polacy jawili się jako „uciskający panowie”, Litwini natomiast jako ciemieni włościanie. Jak zauważa litewski historyk i jednocześnie wybitny litewski działacz narodowy Mykolas Biržiška taką wizję rzeczywistości przyszli litewscy inteligenci wynieśli ze swoich domów, gdzie jeszcze świeża była pamięć o czasach obowiązywania pańszczyzny²⁸. Co ciekawe, w wypadku stereotypu o polskich panach, litewscy działacze

²⁶ J. Otrębski, *Gramatyka języka litewskiego*, t. 1, Warszawa 1958, s. 55.

²⁷ Szczegółowo o litewskim odrodzeniu narodowym piszą: J. Baudouin de Courtenay, *Kwestia alfabetu litewskiego w państwie rosyjskiem i jej rozwiązanie*, Kraków 1904; J. Ochmański, *Litewski ruch narodowo-kulturalny w XIX wieku (do 1890 r.)*, Białystok 1965; P. Łossowski, *Gazeta „Ausra” i początek narodowego ruchu litewskiego (1883–1886)*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. 1: 1965, s. 81–127; A. Eidintas, A. Bumlauskas, A. Kulakauskas, M. Tomašaitis, *Historia Litwy*, Wilno 2013, s. 127–143.

²⁸ P. Łossowski, *Po tej i tamtej stronie Niemna. Stosunki polsko-litewskie 1883–1939*, Warszawa 1985, s. 17. Szerzej na ten temat zob.: K. Buchowski, *Litwomani i polonizatorzy. Mity, wzajemne postrzeganie i stereotypy w stosunkach polsko-litewskich w pierwszej połowie XX wieku*, Białystok 2006, s. 21–103.

narodowi nie zauważali, że wspomniani panowie, to przecież szlachta litewskiego pochodzenia. Co więcej, nie przeszkadzało im to także w późniejszym okresie twierdzić, że Polacy mieszkający w Wilnie i na Wileńszczyźnie to tylko spolonizowani Litwini²⁹. Drugi czynnik miał charakter maksymalnie racjonalny. Otóż, jak już wspomniano wyżej, proces polonizacji objął nie tylko szlachtę litewską, lecz także niższe warstwy litewskiego społeczeństwa. To właśnie powodowało, że nawet liderzy litewskiego odrodzenia narodowego żyli w kręgu języka i kultury polskiej, a wiedzę o przeszłości państwa i narodu litewskiego czerpali m.in. z dzieł polskich autorów, jak choćby z książek Józefa Ignacego Kraszewskiego³⁰. Szczególnie w pierwszym okresie rozwoju litewskiego ruchu narodowego nie były niczym nadzwyczajnym takie np. zdania, pochodzące z korespondencji prowadzonej w języku polskim przez dwóch wybitnych działaczy narodowych, Petrasa Vileišisa i Jonasa Basanavičiusa, gdzie ten pierwszy pisał: „Elementarz ludowy jest nam bardzo potrzebny; właśnie list Petrulawicza znalazł mię przy układaniu takowego; mocno mię ucieszyło to, że mogłem odłożyć na stronę pracę dla mnie za ciężką – ponieważ nie znam dobrze litewskiego języka i tego wszystkiego, co w nim zrobiono”³¹. Z kolei Basanavičius, prowadząc dziennik w latach 1878–1879, spisywał go głównie po polsku, tylko czasami umieszczał drobne wstawki w języku litewskim³². Taki stan rzeczy prowadził do tego, że inteligenci litewscy, chcąc pozostać świadomymi, narodowymi Litwinami, musieli zacząć przeciwstawiać się otaczającej ich polskości³³. Działo się tak dlatego, że proces polonizacji nie był efektem działań natury administracyjnej, jak rusyfikacja, tylko był procesem samoistnym, stąd więc uważany był przez Litwinów za szczególnie niebezpieczny. Z samej swojej istoty proces polonizacji nie był skierowany przeciwko Litwinom, paradoksalnie jednak trzeba było mu nadać taki charakter w świadomości tworzącego się nowoczesnego narodu litewskiego. W miarę upływu lat wrogość między Litwinami i Polakami pogłębiała się coraz bardziej. W konsekwencji, kiedy zaczęły

²⁹ Przykłady tekstów na ten temat zob.: A. Rondomański, *Litewska krew*, Wilno 1921.

³⁰ P. Łossowski, *Po tej i tamtej stronie Niemna*, op. cit., s. 16.

³¹ P. Vileišis, *Rinktiniai raštai*, Vilnius 2004, op. cit., s. 547.

³² *D-ro Jono Basanavičiaus autobiografija*, Vilnius 1936, s. 25–28.

³³ P. Łossowski, *Po tej i tamtej stronie Niemna*, op. cit., s. 16.

się pojawiać szanse na przywrócenie państwowości, spór polityczny zaczął z wolna przekształcać się w spór terytorialny.

* * *

W momencie wybuchu I wojny światowej „rozwód Jadwigi z Jagiełłą” (termin zapożyczony od Hipolita Korwin-Milewskiego)³⁴ był już w fazie końcowej. Wiadomo było, że przynajmniej jedna ze stron jest zdeterminowana, aby zakończyć ten związek. Pozostała jednak kwestia podziału majątku. Trzymając się alegorycznych określeń, Litwa była stroną, która w posagu wniosła m.in. Wilno i Wileńszczyznę, rezygnując ze związku polsko-litewskiego domagała się więc ich zwrotu. Rozpatrując kwestię w kontekście historycznym Litwini, jako twórcy WKL, którego stolicą było Wilno, mieli prawo domagać się, aby to miasto znalazło się w granicach nowej Litwy. W opozycji do tego prawa pozostawał jednak skład etniczny spornego terytorium, na którym większość mieszkańców stanowili Polacy. To zaś korespondowało z uregulowaniami, które zaproponował prezydent USA, Woodrow Wilson, 8 stycznia 1918 roku w swoich słynnych „czternastu punktach”, które posłużyły politykom zwycięskich mocarstw za jeden z elementów porządkujących świat po zakończeniu I wojny światowej. W punkcie 13 orędzia czytamy: „Należy stworzyć niezależne państwo polskie, które winno obejmować terytoria zamieszkałe przez ludność niezaprzeczalnie polską, któremu należy zapewnić swobodny dostęp do morza i którego niezawisłość polityczną i gospodarczą oraz integralność terytorialną należy zagwarantować paktem międzynarodowym”³⁵. Powstała więc sytuacja, którą rzeczywiście można porównać, tak jak to zrobił wspomniany wyżej Alfred Erich Senn, do konfliktu żydowsko-palestyńskiego. Jedna strona legitymowała się prawami historycznymi do dawnej stolicy stworzonego przez siebie kiedyś państwa, druga zaś strona wskazywała na aktualny charakter i skład etniczny spornego obszaru. Zaistniały pat w kwestii wileńskiej miał zdecydowanie de-

³⁴ H. Korwin-Milewski, *Siedemdziesiąt lat wspomnień 1855–1925*, Warszawa 1993, s. 399.

³⁵ *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866–1925*, red. H. Janowska, T. Jędruszczak, Warszawa 1984, s. 384.

strukcyjny wpływ na stosunki między odradzającymi się państwem polskim i litewskim. Wpłynął on także na losy Wilna w okresie międzywojennym.

Od końca wieku XVIII aż do początku wieku XX znaczny wpływ na etniczne oblicze Wilna miała Rosja, w granicach której znalazło się to miasto. Przez długie lata władze carskie prowadziły politykę mającą nadać Wilnu charakter miasta czysto rosyjskiego. Rusyfikacja na większą skalę rozpoczęła się po upadku powstania listopadowego, kiedy zakazano używania języka polskiego w urzędach, po upadku zaś powstania styczniowego zakazano nawet rozmawiania po polsku w miejscach publicznych. Przestano wydawać także polskie książki i czasopisma. W roku 1864 wileński generał-gubernator Michaił Murawjow wprowadził z kolei zakaz stosowania w drukach litewskich czcionki łacińskiej, zastępując ją cyrylicą³⁶. Można więc było, co prawda, wydawać książki w języku litewskim, ich tekst jednak musiał być zapisany rosyjskimi literami, co miało ułatwić proces rusyfikacji Litwinów. Konsekwencją tej decyzji było ulokowanie wydawnictw litewskich na terenie Prus Wschodnich, w Tyłży i Ragnecie, skąd później litewskie książki i czasopisma przemycano na obszar zaboru rosyjskiego. Siłą rzeczy więc to Prusy Wschodnie, a nie Wilno, stały się centrum odrodzenia narodowego Litwinów. Taki stan rzeczy trwał do roku 1904, kiedy zniesiono wspomniane wyżej zakazy. Od tamtej pory język rosyjski zaczął z wolna ustępować miejsca ojczystym językom mieszkańców Wilna. Zaczęto na nowo wydawać m.in. prasę skierowaną do poszczególnych narodowości. W latach 1904–1914 w Wilnie ukazywało się łącznie 139 tytułów prasy w języku polskim, 53 w jidysz, 13 po hebrajsku, 45 po litewsku i 10 po białorusku³⁷. Na nowo zaczęły oficjalnie działać różne instytucje kulturalne i naukowe, polskie, żydowskie, litewskie oraz białoruskie. Przebywający w Wilnie na wiosnę 1914 roku Lucjan Rydel tak charakteryzował zastaną tam sytuację:

³⁶ A. Eidintas, A. Bumblauskas, A. Kulakauskas, M. Tomašaitis, op. cit., s. 129.

³⁷ J. Kazlauskaitė, *Vilniaus periodiniai leidiniai 1760–1918. Bibliografinė rodyklė*, Vilnius 1988, s. 96–109. (Obliczenia własne na podstawie spisu tytułów).

„To dalekie, a sercu polskiemu zawsze tak bliskie i umiłowane Wilno jest nam tym bliższe i miłsze dzisiaj, gdy wojną i jej okropnościami tak zagrożone, gdy się los jego waży i rozstrzyga. Od reszty polskiego świata rozbiorami odcięte i odgraniczone jak najszczelniej, z Litwą całą podawane za kraj «istunno russki», prześladowane i gnębione w ciągu całego wieku bez przerwy i bez ulgi, zachowało po dziś dzień wiernie i statecznie swoją polskość i nie przestało być nigdy ważnym ogniskiem zachodniej kultury najdalej na północny-wschód wysuniętym. Przetrwało i zostanie już na zawsze duchową stolicą wszystkiego, co na Litwie jest polskie»³⁸.

Oczywiście głos Rydla jako Polaka można uznać za skażony subiektywizmem, jednak już niecałe półtora roku później, po zajęciu Wilna przez Niemców 18 września 1915 roku, dowodzący wojskami niemieckimi hrabia Pfeil wydał odezwę (po niemiecku, polsku i rosyjsku) *Do ludności miasta Wilna*, którą rozpoczynają następujące słowa: „Niemieckie siły zbrojne wygnały wojsko rosyjskie z obwodu polskiego miasta Wilna i wkroczyły do tego sławnego i pełnego tradycji grodu. Było ono zawsze perłą w sławnym Królestwie Polskim”³⁹. Słowa niemieckiego dowódcy to oczywiście próba zjednania sobie Polaków, jednak składają się one na obraz stanu świadomości ówczesnych Niemców co do składu narodowościowego ziem, które zajmowali. Nie przeszkadzało im to jednak w rozpoczęciu na terenach okupowanych rabunkowej polityki gospodarczej, ani też we wprowadzaniu zarządzeń o charakterze germanizacyjnym. Wkrótce okupanci doszli do wniosku, że na terenie tzw. *Ober-Ostu*⁴⁰, obejmującego obszar guberni kurlandzkiej, kowieńskiej, wileńskiej, suwalskiej oraz część guberni grodzieńskiej, w przeciwieństwie do ziem Królestwa Polskiego, lepiej będzie postawić na litewskich narodowców. W polskiej historiografii, szczególnie tej starszej, widziano w tym antypolską politykę niemiecką. Ten element

³⁸ L. Rydel, *Wilno*, Kraków 1915, s. 7.

³⁹ Cytowano na podstawie faksymile dokumentu, zob.: C. Jankowski, *Województwo Wileńskie, wyzwolone z porozbiorowej niewoli i obcej przemocy, na zgłiszczach wojennej pożogi odrodzone*, [w:] *Wilno i Ziemia Wileńska. Zarys Monograficzny*, t. I, Wilno 1930, s. 17

⁴⁰ Gebiet des Oberbefehlshabers Ost, w jęz. polskim – Obszar Głównodowodzącego Wschodu.

zapewne występował także i tu, ale się wydaje, że bardziej decydujący był czynnik racjonalny. Otóż w granicach *Ober-Ostu* Polacy dominowali na obszarze części guberni wileńskiej i grodzieńskiej, a w innych częściach tej jednostki administracyjnej pozostawali już w mniejszości⁴¹. Dlatego z punktu widzenia niemieckiego, dla pozyskania rekruta do walki z Rosjanami bardziej racjonalne było postawienie tutaj na Litwinów. To zaś, że przy okazji można było osłabić nieco polski potencjał, było dodatkowym zyskiem takiego rozwiązania. Ostatecznie więc Litwini zyskali wreszcie ważnego sojusznika w swoich dążeniach do budowania niepodległego bytu państwowego. Oczywiście w pierwszym okresie działania litewskich narodowców myślano jedynie o uzyskaniu autonomii wewnątrz państwa niemieckiego, o pełnej niepodległości nie było jeszcze wtedy mowy. Z czasem rozwój wydarzeń politycznych zmienił ten stan rzeczy i zaczęto myśleć także o niepodległości.

Impuls do intensyfikacji działań przez Litwinów przyszedł z Królestwa Polskiego. W 1916 roku cesarze niemiecki i austriacki, liczący na pozyskanie ponad jednego miliona potencjalnych rekrutów w tzw. akcie 5 listopada zapowiedzieli utworzenie samodzielnego państwa polskiego na bazie Królestwa Polskiego, poszerzonego o tereny pozostające jeszcze we władaniu rosyjskim. W dokumencie tym nie ma mowy o konkretnym kształcie przyszłego państwa, ale można domniemywać, biorąc pod uwagę słowa o rozszerzeniu na wschód, że sugerowano także włączenie do tego państwa Wilna. Znany przedwojenny publicysta i autor prac historycznych, Czesław Jankowski, w oparciu o niemieckie publikacje źródłowe i opracowania, twierdzi wręcz, że pełnomocnicy strony niemieckiej i austriackiej przygotowujący wspomniany akt umówili się co do tego, że Wilno zostanie przyznane Polsce⁴². Abstrahując od tego, czy Jankowski miał rację, ewentualne rozstrzygnięcia na bazie wspomnianego wyżej dokumentu pozostają tylko domniemaniami. Faktem jest to, że w tym momencie sprawa przynależności państwowej Wilna pozostawała nierozwiązana i była ciągle poza

⁴¹ Na obszarze guberni kowieńskiej, z której pochodziła na przykład rodzina Józefa Piłsudskiego, znajdujemy oczywiście znaczne skupiska ludności polskiej, która stanowiła tu element dominujący kulturalnie, pozostawała ona jednak w rozproszeniu i ogólnie stanowiła tu już jednak mniejszość.

⁴² C. Jankowski, op. cit., przypis na s. 17. Tam też znajdują się odsyłacze do literatury.

zasięgiem Polaków oraz Litwinów. Utworzenie 6 grudnia 1916 roku Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego skłoniło Litwinów do podjęcia u Niemców starań mających doprowadzić do stworzenia litewskiej jednostki autonomicznej w granicach Cesarstwa Niemieckiego. Aby móc prowadzić pertraktacje, trzeba było jednak najpierw powołać odpowiednią reprezentację narodową. W tym celu, za zgodą niemiecką, w trzecim roku wojny udało się Litwinom doprowadzić do Konferencji Litewskiej w Wilnie, która miała miejsce w dniach 18–22 września 1917 roku. Członkowie różnych organizacji i stowarzyszeń litewskich wydelegowali na nią łącznie 213 osób reprezentujących poszczególne regiony Litwy. Później jeszcze do tego grona dokooptowano kolejne dziewięć osób. Do uczestnictwa w konferencji nie zaproszono jednak przedstawicieli polskiej szlachty, delegatami byli wyłącznie sami Litwini. Czwartego dnia obrad, 21 września 1917 roku, z grona uczestników wyłoniono ciało przedstawicielskie, mające reprezentować naród litewski. Była to Rada Litewska (*Lietuvos Taryba*), którą zaczęto w skrócie określać Tarybą⁴³. Na konferencji przyjęto także rezolucję w sprawie przyszłego państwa litewskiego. Miało to być „niepodległe państwo demokratyczne w obrębie granic etnograficznych, posiadające przesłanki ekonomiczne niezbędne do prowadzenia normalnego życia”, którego ostateczny kształt miał być zatwierdzony przez Litewski Sejm Założycielski zwołany w Wilnie⁴⁴.

Kiedy już ukonstytuowało się to ciało przedstawicielskie, Litwini rozpoczęli dynamiczne działania mające doprowadzić do realizacji postulatów Konferencji Litewskiej w Wilnie. Zabiegom tym sprzyjała zmieniająca się sytuacja polityczna, coraz bardziej niekorzystna dla Niemców. W czasie kiedy rozpoczęli oni w Brześciu rozmowy z Rosją Radziecką w sprawie podpisania traktatu pokojowego⁴⁵, Taryba ogłosiła 11 grudnia 1917 roku akt niepodległości Litwy. W dokumencie tym odwoływano się m.in. do deklaracji Praw Narodów Rosji, ogłoszonej 2 listopada 1917 roku, zgodnie z którą władze radzieckie miały respektować „Prawo narodów Rosji do swobodnego samookreślenia aż do

⁴³ P. Łossowski, *Litwa*, Warszawa 2001, s. 67; A. Eidintas, A. Bumblauskas, A. Kulakauskas, M. Tomašaitis, op. cit., s. 149.

⁴⁴ A. Eidintas, A. Bumblauskas, A. Kulakauskas, M. Tomašaitis, op. cit., s. 150.

⁴⁵ Pierwszy etap rozmów trwał od 9 do 15 grudnia 1917 roku.

oderwania się i utworzenia samodzielnego państwa włącznie⁴⁶ oraz do postanowień Konferencji Wileńskiej. W dokumencie stwierdzono również, że wszystkie dawne związki Litwy z innymi państwami zostają anulowane, a ona sama jest państwem niepodległym ze stolicą w Wilnie. Nie był to jednak akt pełnej niepodległości, gdyż w dalszej części dokumentu deklarowano „wieczne i trwałe przymierze państwa litewskiego z Niemcami”. Co więcej, państwa miały łączyć: konwencje wojskowa, transportowa, finansowa i podatkowa⁴⁷. Było to więc drugie zdarzenie, po Konferencji Wileńskiej, kiedy litewskie ciało przedstawicielskie wyraźnie deklarowało, że Wilno ma się znaleźć w granicach tworzonego państwa litewskiego.

Litwini ogłaszający akt niepodległości z grudnia 1917 roku nie dysponowali jeszcze żadną niezależną strukturą państwową. Nie mieli wojska ani administracji, mogli więc tylko liczyć na przychyłność Niemców, którzy sprawowali rzeczywistą władzę na ziemiach litewskich. Jak się okazało, władze niemieckie nie uznały tej deklaracji. Ta pierwsza porażka nie zniechęciła jednak Litwinów i nadal kontynuowali prace nad utworzeniem własnego państwa. Już po zakończeniu drugiego etapu rozmów w Brześciu⁴⁸, w dniu 16 lutego 1918 roku, Taryba ogłosiła drugą deklarację niepodległości Litwy. Tym razem nie było już w niej mowy o podległości wobec Niemiec. Pełny tekst tego aktu brzmi następująco:

„Rada Litwy na swym posiedzeniu w dniu 16 lutego 1918 r. jednomyślnie postanowiła zwrócić się do rządów Rosji, Niemiec i innych państw z następującym oświadczeniem:

Rada Litwy jako jedyna reprezentantka narodu litewskiego, opierając się na uznanym prawie do samookreślenia oraz uchwale konferencji wileńskiej z dnia 18–23 września 1917 roku, proklamuje przywrócenie niepodległości, odrodzenie państwa litewskiego na zasadach demokratycznych ze stolicą w Wilnie i uwolnienie tego państwa od wszelkich więzi państwowych jakie łączyły je z innymi narodami. Rada Litwy jednocześnie oświadcza, że podwaliny państwa litewskiego powinien założyć i ostatecznie określić jego stosunki z innymi państwami, de-

⁴⁶ *Powstanie II Rzeczypospolitej*, op. cit., s. 365.

⁴⁷ A. Eidintas, A. Bumblauskas, A. Kulakauskas, M. Tomašaitis, op. cit., s. 152.

⁴⁸ Drugi etap rozmów pokojowych trwał od 27 grudnia 1917 do 28 stycznia 1918 roku.

mokratycznie wybrany przez wszystkich mieszkańców Litwy Sejm Ustawodawczy, który ma być zwołany jak najszybciej”⁴⁹.

Tym razem 23 marca 1918 roku Niemcy zaakceptowali fakt utworzenia niepodległego państwa litewskiego i wyrazili zgodę na ogłoszenie takiego aktu, licząc jednak ciągle na utworzenie Litwy pozostającej w ścisłym związku z Niemcami. Co najważniejsze, fakt powstania państwa litewskiego (*de facto* i *de iure*) ze stolicą w Wilnie uznawały w tym czasie tylko Niemcy⁵⁰.

Jak wspominało wyżej, oba akty niepodległości Litwy ogłoszono w czasie rozmów pokojowych w Brześciu. Mimo że dotyczyły one obszaru, którym byli żywotnie zainteresowani Polacy i Litwini, nie dopuszczono do nich ani litewskiej Taryby, ani przedstawicieli Królestwa Polskiego, znalazł się tam jednak litewski komunista Vincas Mickevičius-Kapsukas, który był wtedy komisarzem ds. litewskich w Ludowym Komisariacie Spraw Narodowościowych RSFRR. On to w dniu 10 lutego 1918 roku złożył deklarację Komisariatu do Spraw Litewskich, którą dołączono do protokołów konferencji pokojowej w Brześciu Litewskim⁵¹. Strona radziecka odmawiała tam Tarybie prawa głoszenia, że jest „jedynym prawomocnym organem narodu litewskiego”. Co więcej, uznano, że Konferencja Litewska w Wilnie, która miała miejsce we wrześniu 1917 roku, była dziełem samowolnym, przygotowanym przez samozwańcze biuro organizacyjne, a nie w oparciu o demokratyczne wybory, bez aktywnego uczestnictwa szerokich mas społeczeństwa litewskiego, przy braku wolności słowa i zebrań⁵².

Po podpisaniu traktatu brzeskiego Niemcy pozostali na okupowanych przez siebie obszarach, zgodzili się jednak na powrót na te ziemie mieszkańców ewakuowanych w głąb Rosji na początku wojny. W ten sposób na ziemie litewskie zaczęli przybywać także litewscy komuniści, którzy wcześniej uczestniczyli w rewolucji rosyjskiej. Oni

⁴⁹ Tłumaczenie dokumentu za: A. Gumuliauskas, *Historia Litwy od roku 1915 do 1953*, Kaunas 1994, s. 26–27.

⁵⁰ A. Vitkus, *Lietuvos istorijos įvykių chronologija 1918–1926*, Kaunas 2000, s. 628.

⁵¹ *Документы внешней политики СССР. Том первый. 7 ноября 1917 г. — 31 декабря 1918 г.*, ред. И. Н. Земсков, С. М. Майоров, И. В. Садчиков, В. М. Хвостов, Б. Е. Штейн, Москва 1959, s. 99–102.

⁵² *Ibidem*, s. 99.

to już w kwietniu 1918 roku powołali pierwszą komórkę bolszewicką na Litwie, a w październiku utworzyli Komunistyczną Partię Litwy, liczącą w tym czasie 795 członków⁵³. Litewscy komuniści nie stanowili wielkiej siły, co więcej, nie mieli zbyt wielkiego poparcia wśród społeczeństwa, dzięki jednak wsparciu rosyjskich bolszewików stawali się ważnym graczem w walce o nowy porządek na okupowanych ziemiach litewskich i mieli wpływ na przyszłe losy Wilna.

W momencie, kiedy wojna zbliżała się ku końcowi, sytuacja w Wilnie przedstawiała się następująco. Od 5 listopada 1918 roku zaczął już funkcjonować pierwszy rząd litewski utworzony przez Augustinasa Voldemarasa, działający jednak ciągle pod protektorem niemieckim i od Niemców zależny. Intensyfikowali swoją działalność nieliczni, ale mający mocnego protektora zakonspirowani komuniści. Najliczniejsi w mieście Polacy, odcięci przez Niemców od obszaru Królestwa Polskiego, nie mogli liczyć na bezpośrednią pomoc ze strony struktur odbudowującego się państwa polskiego. Od 1917 roku działał tu już co prawda Komitet Polski, który na bazie rozbrojonych oddziałów gen. Dowbór-Muśnickiego próbował stworzyć polskie oddziały samoobrony na Wileńszczyźnie i Mińszczyźnie, zdecydowanie sprzeciwiali się temu jednak Niemcy⁵⁴. Przystąpiono więc do działań po części konspiracyjnych, a po części jawnych, mających doprowadzić, mimo wszystko, do stworzenia polskiej samoobrony, której celem było zabezpieczenie ludności miasta przed oczekiwaną inwazją bolszewicką. Aktywizowali się też przedstawiciele różnych polskich partii politycznych. Społeczność żydowska, druga pod względem liczebności po Polakach, przyjmowała w większości postawę wyczekującą, dostosowując się do zaistniałej w danym momencie sytuacji. Białorusini z kolei dysponowali zbyt małą siłą, aby podejmować w mieście jakieś większe działania. W ostatnich dwóch miesiącach 1918 roku w Wilnie funkcjonowały więc ostatecznie cztery siły, które mogły decydować o przyszłości miasta. Byli to Niemcy (wojsko niemieckie), Litwini, Polacy i komuniści. Armia niemiecka, coraz bardziej zdemoralizowana, szykowała się w tym czasie do odwrotu ze wschodu. Litwini podejmowali intensywne działania mające stwo-

⁵³ *Коммунистическая Партия Литвы в цифрах 1918–1976. Сборник статистических данных*, Вильнюс 1977, s. 24.

⁵⁴ W. Wejtko, *Samoobrona Litwy i Białorusi. Szkic historyczny*, Wilno 1930, s. 5.

rzyć całą infrastrukturę państwową, cały czas jednak byli uzależnieni od obecności Niemców, szczególnie dlatego, że do końca roku nie udało im się jeszcze stworzyć własnej armii. Polacy, którzy stanowili większość mieszkańców, pretendowali do roli gospodarzy, dopóki jednak pozostawali tutaj, Niemcy musieli uznawać ich zwierzchność, a więc także i władzę litewskiego rządu. Z kolei komuniści, teoretycznie nieliczący się w całej rozgrywce, systematycznie prowadzili działania zmierzające do przejęcia władzy na całej Litwie. 8 grudnia 1918 roku utworzyli więc w Wilnie Rewolucyjny Rząd Robotniczo-Chłopski Litwy ze wspomnianym wyżej Vincasem Mickevičiusem-Kapsukasem na czele. Proklamowanie, oczywiście w podziemiu, rządu radzieckiego miało uprawomocnić wkroczenie Armii Czerwonej na ziemie litewskie, jako wyzwolicielki, a nie jako agresora. W tym celu przygotowano specjalny manifest⁵⁵, w którym ogłoszono, że: „litewską kajzerowską Tarybę z jej radą ministrów uznaje się za obalone i pozostające poza prawem”⁵⁶. Wkrótce, w dniu 22 grudnia 1918 roku, Lenin podpisał dekret O uznaniu niepodległości Litewskiej Republiki Radzieckiej, w którym za prawowity rząd na Litwie uznawano Litewskie Rady, z Vincasem Mickevičiusem-Kapsukasem jako przewodniczącym⁵⁷. Co więcej, w drugim punkcie dekretu wspomina się, że władze Rosji Radzieckiej udzielą wszelkiej pomocy, także wojskowej, radzieckiej Litwie w walce „o wyzwolenie z burżuazyjnego piekła”⁵⁸. Było to więc usprawiedliwienie przed opinią światową szykowanej właśnie interwencji, która nastąpiła na przełomie 1918 i 1919 roku.

W ostatnich dniach grudnia 1918 roku bolszewicy stanęli u bram Wilna, wojska niemieckie wycofały się do Kowna, a razem z nimi opuścił miasto także litewski rząd. Na miejscu pozostali tylko Polacy, którzy podjęli w dniach 1–5 stycznia 1919 roku krótkotrwałą walkę z bolszewikami. Niestety, bez odpowiedniego zaopatrzenia i z powodu braków w uzbrojeniu ostatecznie ich oddziały samoobrony musiały się

⁵⁵ B. Waligóra, *Walka o Wilno. Okupacja Litwy i Białorusi w 1918–1919 r. przez Rosję Sowiecką*, Wilno 1938, s. 18.

⁵⁶ Г. Сургайлис, *Манифест*, [w:] *Новый взгляд на историю Литвы*, сост. А. Эйдинтас, Г. Рудис, Каунас 1991, s. 13.

⁵⁷ *Документы внешней политики СССР. Том первый*, s. 622.

⁵⁸ Ibidem.

wycofywać, oddając Wilno nacierającym siłom, które później parły w stronę Kowna. Organizujące się dopiero państwo litewskie uniknęło niechybnej zagłady jedynie dzięki Niemcom, którzy zatrzymali bolszewicki pochód. Niestety, będąca w sferze organizacji armia litewska nie miała jeszcze takich możliwości, aby pokonać samodzielnie wroga. Na terytorium zajęтым przez Armię Czerwoną bardzo szybko zaczęto wprowadzać nowe porządki. W dniach 18–20 stycznia 1919 roku podjęto energiczne działania zakończone proklamowaniem Litewskiej Republiki Radzieckiej⁵⁹. W ten sposób zakończył się pierwszy etap walki o Wilno. Kształtujące się dopiero państwa polskie i litewskie nie miały wtedy jeszcze możliwości samodzielnego przejęcia kontroli nad miastem i jego regionem, Litwini z powodu zbyt słabych jeszcze struktur państwowych, Polacy zaś z powodu oporu Niemców utrudniających im działanie. Obie strony musiały więc przyjąć do wiadomości powrót na sporne terytorium Rosjan, chociaż pod innymi sztandarami. Wydarzenia z przełomu lat 1918 i 1919 nie dawały jeszcze podstaw do większych animozji między Polską i Litwą, gdyż jedna i druga strona nie występowały wówczas przeciwko sobie. Był to więc czas, kiedy ciągle można było prowadzić rozmowy polityczne dotyczące rodzącego się właśnie sporu o terytorium Wileńszczyzny.

Na początku roku 1919 Polska i Litwa miały już swoje rządy, jednak terytoria obu państw dopiero się kształtowały. Litwini oprócz problemu z bolszewikami musieli sobie poradzić także z działającymi na północy kraju ochotniczymi oddziałami Niemców, wspieranymi później przez „białych” Rosjan, dążącymi do budowy niemieckiego państwa nad Bałtykiem. Jeszcze w okresie 26 lipca – 15 grudnia 1919 roku Litwini musieli podejmować walkę z oddziałami ochotniczymi gen. Pawła Bermond-Awałowa oraz gen. Rüdigera von der Goltza⁶⁰. Polacy z kolei prowadzili działania we wszystkich kierunkach, aby objąć granicami swojego państwa wszystkie ziemie, na których mieszkała ludność polska. Ciągle nierozwiązana pozostawała kwestia Wielkopolski, Śląska czy Galicji. W takich okolicznościach po

⁵⁹ A. Rachuba, J. Kiaupienė, Z. Kiaupa, *Historia Litwy. Dwugłos polsko-litewski*, Warszawa 2009, s. 337.

⁶⁰ V. Lesčius, *Lietuvos kariuomenė nepriklausomybės kovose 1918–1920*, Vilnius 2004, s. 193–240.

stronie polskiej, gdzie szczególną pozycję zajmował Józef Piłsudski i jego zwolennicy, starano się pozyskać na ziemiach wschodnich sojuszników do realizacji tak zwanej koncepcji federacyjnej, czyli utworzenia państwa na wzór dawnej Rzeczypospolitej, które miało pogodzić narodowe aspiracje poszczególnych narodów (Litwinów, Białorusinów, Ukraińców) z potrzebą stworzenia silnej jednostki administracyjnej mogącej się przeciwstawić działaniom ze wschodu. Niestety ta jak najbardziej racjonalna propozycja nie miała w danym momencie realnych podstaw do realizacji. Stały jej na przeszkodzie rozbuchane wręcz aspiracje narodowo-państwowe na ziemiach wschodnich. Każdy z narodów chciał po prostu mieć własne państwo. Tak też swoją przyszłość widzieli Litwini oraz większość Polaków. W takiej sytuacji pojawił się problem przyszłości Wilna i Wileńszczyzny. Strona litewska nie widziała innej możliwości, jak budowanie państwa ze stolicą w Wilnie, co zresztą zadeklarowano już w obu aktach niepodległości. Decydowały o tym jednak nie tylko argumenty historyczne, lecz także względy czysto praktyczne. Wilno liczące w 1919 roku 128,5 tys. mieszkańców było jedyną tak dużą metropolią, oczywiście, w skali litewskiej, na terenach do których aspirowali Litwini. Innym liczącym się jeszcze pod tym względem miastem na Litwie było jedynie Kowno, liczące w 1914 roku 97,5 tys. mieszkańców. Pozostałe większe miejscowości to właściwie miasteczka, jak Poniewież liczący 19,1 tys. mieszkańców, Wiłkomierz (16,3 tys.) czy nawet Kłajpeda (23,5 tys.), do której dopiero aspirowali Litwini. Co więcej przez Wilno przebiegały ważne szlaki komunikacyjne. Trudno więc było zrezygnować z takiego miasta. Polacy, którzy pod wodzą Piłsudskiego, w danym momencie preferowali ideę federacyjną, także widzieli to w ten sposób, że Wilno będzie rządzone przez Polaków, a dopiero jako takie znajdzie się w państwie o charakterze federacji. Ze względu na brak zaufania do Litwinów nie widziano innej możliwości odwrotnej. Takiej, że Wilno byłoby pod zarządem litewskim, a jako takie byłoby częścią federacji. Taka podstawa dyskusji tworzyła sytuację patową. Ostatecznie więc o przyszłości Wileńszczyzny miała zdecydować siła i sprzyjające warunki polityczne.

* * *

Do kwietnia 1919 roku Wilno pozostawało w rękach bolszewików. Ze względu na to, że nie udało się im zająć całej Litwy, już 27 lutego 1919 roku władze Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) arbitralnie zdecydowały, że istniejąca od kilku tygodni radziecka Litwa połączy się z radziecką Białorusią w Litewsko-Białoruską Republikę Socjalistyczną, tzw. *Litbiel*, ze stolicą w Wilnie. Takie posunięcie jednoznacznie świadczyło o tym, że Rosja Radziecka z jednej strony nie uznaje faktu istnienia „burżuazyjnej” Litwy, z drugiej zaś traktuje Litwinów i ich kraj czysto przedmiotowo. Żywot republiki *Litbiel* nie był jednak długi. Polacy, którym udało się 14 lutego 1919 roku zatrzymać pochód Armii Czerwonej na zachód, od marca tego roku zaczęli działania zaczepne, które 16 kwietnia przerodziły się w ofensywę. Ostatecznie 19 kwietnia 1919 roku Wilno zostało wyzwolone z rąk bolszewickich. Republika *Litbiel* praktycznie przestała istnieć⁶¹. Ponieważ udział Litwy stanowił bardzo ważny element w koncepcji federacyjnej Józefa Piłsudskiego nie zdecydowano się na proste przejęcie kontroli nad wyzwolonym terytorium. Dnia 22 kwietnia Piłsudski wydał odezwę *Do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, w której wyraźnie stwierdził, że: „Chcę dać Wam możliwość rozwiązania spraw wewnętrznych, narodowościowych i wyznaniowych tak, jak sami tego życzyć będziecie bez jakiegokolwiek gwałtu lub nacisku ze strony Polski”⁶². Dalej zaś, w części poświęconej zadaniom ustanowionego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, wskazano, że będzie to m.in. oznaczać: „Ułatwienie ludności wypowiedzenia się co do swego losu i potrzeb przez swobodnie wybranych przedstawicieli. Wybory te odbędą się na podstawie równego, tajnego, powszechnego, bezpośredniego, bez różnic płci głosowania”⁶³. Była to więc zapowiedź przyszłego plebiscytu w sprawie przynależności państwowej Wileńszczyzny.

Polska ofensywa i zajęcie Wilna, naruszając cały front bolszewicki i zmuszając ich do cofania się, pozwoliła armii litewskiej na wyzwolenie Wiłkomierza (3 maja) i Poniewieża (23 maja)⁶⁴, a więc na powiększenie kontrolowanego przez siebie terytorium o kolejne ziemie zamieszkane

⁶¹ Formalnie republika ta została rozwiązana 1 września 1919 roku.

⁶² *Powstanie II Rzeczypospolitej*, op. cit., s. 490.

⁶³ *Ibidem*, s. 491.

⁶⁴ P. Łossowski, *Litwa*, Warszawa 2001, s. 78.

przez Litwinów, jak i ogólne wzmocnienie całego państwa. Była to więc idealna sytuacja do rozwinięcia rozmów na temat stworzenia sojuszu, przynajmniej takiego, który będzie skierowany przeciwko wspólnemu wrogowi. Niestety, ze względu na polską obecność w Wilnie – mimo że nie zostało ono wtedy wcielone do Polski i mimo że zapowiedziano plebiscyt decydujący o przyszłości tego miasta – Litwini nie podejmowali wspomnianego tematu. Co więcej, w zaistniałej sytuacji rząd litewski uznał jako zadanie priorytetowe swojej polityki zagranicznej uzyskanie Wilna. Premier litewski, Mykolas Sleževičius, stwierdził wręcz, że nie można tego miasta pozostawić Polakom⁶⁵. Jaka więc była sytuacja Wileńszczyzny od kwietnia 1919 roku? Otóż znajdowały się tam wojska polskie, które prowadziły wojnę z Rosją Radziecką. Ze względu na wojnę pozycja wojska była więc tu uprzywilejowana, co jest jednak jak najbardziej zrozumiałe w zaistniałej sytuacji. Mimo wszystko jednak na terytorium, które nie zostało automatycznie wcielone do Polski, zorganizowano władze cywilne. Zapowiedziano plebiscyt mający zadecydować o przyszłości spornego terytorium. No i wreszcie podejmowano ciągle próby porozumienia się ze stroną litewską w sprawie sojuszu i rozstrzygnięcia spornej kwestii terytorialnej. Czy w takich okolicznościach uprawnione jest twierdzenie – dość popularne w historiografii litewskiej – o okupacji tego terytorium?

Kolejny przełomowy moment w międzywojennej historii Wilna przypada na rok 1920. Do tego czasu, niestety, nie udało się Polakom nakłonić Litwinów do współpracy, a tym bardziej do przystania na pomysł o stworzeniu federacji. Co więcej, po ustabilizowaniu się sytuacji w kraju, stanowisko litewskie w sprawie Wilna jeszcze bardziej się usztywniło. Zdobycie tego miasta stało się głównym celem litewskiego rządu. Kiedy więc po nieudanej wyprawie kijowskiej wojsko polskie znalazło się w defensywie i sukcesywnie zaczęło się cofać na zachód, znowu pojawiło się niebezpieczeństwo utraty Wilna przez Polaków. Ze względów strategicznych atakującym bolszewikom zależało na tym, aby w czasie dalszej walki z Polakami mieć zabezpieczoną północną flankę swojego frontu⁶⁶. Dla osiągnięcia takiego celu należało pozyskać sobie

⁶⁵ Ibidem, s. 79.

⁶⁶ Dokładne omówienie walk na tym froncie podano w: S. Żukowski, *Działania 3 konnego korpusu Gaja*, Warszawa b.d.

Litwę jako sojusznika w walce z Polakami lub przynajmniej zapewnić sobie jej przychylną neutralność. W maju 1920 roku prowadzone były w Moskwie rozmowy radziecko-litewskie, w trakcie których starano się przekonać Litwinów do wspólnego wystąpienia przeciwko Polsce. Mimo że strona litewska podejmowała różne kroki, aby odebrać z rąk polskich Wilno i Wileńszczyznę, w wypadku tej propozycji zaczęto stosować uniki⁶⁷, a że sytuacja militarna zmieniała się dynamicznie, ostatecznie doszło jedynie do podpisania traktatu pokojowego⁶⁸ w dniu 12 lipca 1920 roku⁶⁹. Odbył się to zaś dwa dni po tym, jak na konferencji w Spa Polska została zmuszona przez zachodnie mocarstwa, u których szukała pomocy w uzyskaniu rozejmu z Rosją Radziecką, do przystania na linię demarkacyjną, która odpowiadała dawnej linii Curzona, ustalonej 8 grudnia 1919 roku, „jako tymczasowej granicy polskiej”. Oznaczało to, że Polska zgadzała się na pozostawienie Wilna poza swoją wschodnią granicą. W dokumencie dosłownie stwierdzono, że: „(...) wojsko sowieckie stanie 50 km na wschód od linii. Jednakże Wilno ma być niezwłocznie oddane Litwinom i wyłączone ze sfery zajmowanej przez bolszewików podczas rozejmu”⁷⁰. *De facto* oznaczało to więc, przynajmniej tymczasową, zgodę na zwierzchność Litwy nad spornym terytorium. Idąc więc za stwierdzeniem Jonasa Rekešiusa, należy uznać, że traktat litewsko-radziecki z 1920 roku stał się najważniejszym dokumentem dla całej późniejszej polityki zagranicznej Litwy, w tym dla kolejnych układów ze Związkiem Radzieckim⁷¹.

⁶⁷ W tym samym czasie Francja z kolei sugerowała Litwinom podjęcie działań militarnych przeciwko Rosji Radzieckiej. Por.: H. Wisner, *Litwa i Litwini, szkice z dziejów państwa i narodu*, Olsztyn 1991, s. 161.

⁶⁸ Tekst traktatu w tłumaczeniu polskim: *Traktat pokojowy, zawarty między Litwą i Sowietką Republiką Rosyjską 4 lipca 1920 roku*, „Wschód Polski” 1920, nr 8–9, s. 79–80; *Traktat pokojowy między Rosją a Litwą*, Wilno 1920. Oba tłumaczenia zawierają drobne opuszczenia w stosunku do oryginału. Pełny tekst w oryginale zob.: *Мирный договор между Россией и Литвой 12 июля 1920 г.*, Вильнюс 1990 lub *Lietuvos taikos sutartis su Rusija 1920 m. liepos mėn. 12 d.*, Vilnius 1990.

⁶⁹ P. Łossowski, *Litwa*, op. cit., s. 85. Ratyfikacja dokumentu przez stronę radziecką nastąpiła 9 września 1920 roku. Zob.: *Собрание узаконений и распоряжений правительства за 1920 г.*, Москва 1943, s. 754.

⁷⁰ *Powstanie II Rzeczypospolitej*, op. cit., s. 561.

⁷¹ Й. Рякяшюс, *Цена независимости*, [w:] *Мирный договор между Россией и Литвой 12 июля 1920 г.*, Вильнюс 1990, s. 6.

Co decydowało o znaczeniu tego układu? Otóż z litewskiego punktu widzenia najważniejsze w nim było, oprócz uznania państwa *de facto* i *de iure*, dokładne określenie i potwierdzenie granicy między Litwą a Rosją Radziecką, to zaś dawało im możliwość interpretacji tego faktu jako uznanie przynależności państwowej Wilna i Wileńszczyzny do Litwy, co współgrało w tamtym czasie ze stanowiskiem Wielkiej Brytanii i Francji. Co więcej, w sytuacji, kiedy młode państwo borykało się z ciągłymi problemami finansowymi, uzyskano od Rosji Radzieckiej zrzeczenie się wzajemnych pretensji majątkowych wynikających z dawnej podległości państwowej Litwy z czasów zaborów, uzyskano zapewnienie zwrotu litewskich dóbr kultury, archiwów, zrekompensowania wszelkich depozytów finansowych pozostających w Rosji, a należących do obywateli Litwy, uzyskano także zapewnienie wypłacenia Litwie trzech milionów rubli w złocie w ciągu półtora miesiąca od momentu podpisania traktatu, a jako dodatkową gratyfikację możliwość wyrębu drzew na powierzchni 100 tys. dziesięcin w lasach na terytoriach radzieckich przylegających do granicy Litwy⁷². Dla kraju spustoszonego rabunkową polityką wojsk niemieckich podczas I wojny światowej, później niszczonego podczas kolejnych walk, była to bardzo cenna i wymierna pomoc.

Przychylnie stanowisko strony radzieckiej wobec pretensji terytorialnych Litwy nie było oczywiście bezinteresowne. Jak już wspomniano wcześniej, w roku 1920 chodziło albo o pozyskanie Litwinów do wspólnego wystąpienia przeciwko Polsce, albo o zapewnienie sobie z ich strony życzliwej neutralności. Zasadniczo uzyskano właściwie jedno i drugie. Co prawda Litwini deklarowali neutralność w toczonej wojnie, w praktyce jednak dochodziło do licznych starć oddziałów litewskich z cofającymi się wojskami polskimi. Litewski Sztab Generalny wydał jednak w tej sprawie specjalne oświadczenie, w którym tłumaczono, że „starcia, o jakich mówią doniesienia sztabu[,] należy traktować jako zwykłe, przy większych przegrupowaniach wojsk nieuniknione zatargi”⁷³. Niecały tydzień później (25 lipca) w litewskiej gazecie „Echo Litwy”⁷⁴ znajdujemy kolejne oświadczenie, w którym wyraźnie się powtarza, że „Litwa dziś nie

⁷² *Traktat pokojowy między Rosją a Litwą*, Wilno 1920, s. 10–12.

⁷³ *Komunikat Sztabu Generalnego Litewskiego*, „Echo Litwy” 1920, nr 131 z 19 VII, s. 1.

⁷⁴ Gazeta była wydawana w języku polskim.

jest w stanie, wojny z Polską, jak nie była z nią nigdy na stopie wojennej przedtem”⁷⁵, zaś sporadyczne starcia z Polakami tłumaczono jedynie zajmowaniem „tych litewskich ziem, jakie armia polska dla przyczyn strategicznych ustępuje Armii Czerwonej, a jakich dotychczas za nic nie chciała oddać prawowitej ich właścicielce”⁷⁶. Wydanie takich oświadczeń świadczy jednak o tym, że strona litewska zdawała sobie sprawę, że może być postrzegana jako sojusznik bolszewików w walce z Polakami. To była jednak rosyjska cena za uzyskanie oficjalnego uznania litewskiego stanu posiadania na Wileńszczyźnie.

6 sierpnia 1920 roku rosyjskie i litewskie dowództwa wojskowe podpisały konwencję o ewakuacji terytorium Litwy, obejmującego głównie Wileńszczyznę, a zajętego przez władze radzieckie w czasie walk z Polakami, co regulował dokument z dnia 12 lipca 1920 roku. Całe terytorium zostało wówczas podzielone na trzy strefy: północną, środkową i południową. Strefa północna obejmowała stacje kolejowe: Postawy–Nowe Święciany–Podbrodzie; strefa środkowa: Wilno–Orany–Indura–Janusze; strefa południowa – całe pozostałe terytorium⁷⁷. Był to więc kolejny dokument sygnowany przez stronę litewską i radziecką, w którym jeszcze raz potwierdzano, jaki obszar jest uznawany przez Rosję Radziecką za litewski.

Układy zostały podpisane, dopóki jednak inicjatywa w wojnie radziecko-polskiej była po stronie Armii Czerwonej, obecność litewska w Wilnie była czysto symboliczna, gdyż rzeczywistą władzę sprawowali tam Rosjanie. Co prawda, 15 lipca przybył do Wilna niewielki oddział wojska litewskiego, który stworzył litewską komendanturę, a oprócz tego przyjechał do miasta pełnomocnik rządu litewskiego z Kowna. Równolegle jednak w mieście zainstalował się także Komitet Rewolucyjny z Zigmasem Angarietisem (prawdziwe nazwisko Aleksa) na czele⁷⁸. Wiadomo także, że strona radziecka cały czas planowała po zwycięstwie nad Polską zerwanie traktatu z Litwinami i przystąpienie do okupacji terytorium całej Litwy⁷⁹. Dopiero 26 sierpnia 1920 roku

⁷⁵ *Spóźnione wyjaśnienie*, „Echo Litwy” 1920, nr 134 z 25 VII, s. 1.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 2.

⁷⁷ *Działalność komisji ewakuacyjnej litewsko-rosyjskiej w Wilnie*, Wilno 1920, s. 3.

⁷⁸ H. Wisner, op. cit., s. 161.

⁷⁹ P. Łossowski, *Litwa*, Warszawa 2001, s. 86; A. Eidintas, A. Bumblauskas, A. Kulakauskas, M. Tamošaitis, *Historia Litwy*, Wilno 2013, s. 161.

Rosjanie znajdujący się w niekorzystnej dla siebie sytuacji militarnej, jak i politycznej, zdecydowali się, w trakcie odwrotu na wschód, oficjalnie przekazać Wilno Litwinom⁸⁰.

W tym momencie litewscy politycy mogli traktować całe wydarzenie jako wielki sukces. Wreszcie Wilno, wymieniane w akcie niepodległości Litwy jako stolica tego państwa, znajdowało się w ich rękach, co prawda, uzyskane z rąk dawnego zaborcy, w kontekście celu nadrzędnego była to jednak sprawa drugorzędna. Do tego miano po swojej stronie sympatie kluczowych mocarstw, a to decydowało o pozycji przetargowej w trakcie sporów z Polską o Wilno czy z Niemcami o Kłajpedę (Memel). Wyglądało też na to, że uregulowano stosunki z Rosją Radziecką na przyjaznej stopie.

Po 15 sierpnia 1920 roku sytuacja Polski zmieniła się na jej korzyść, kiedy Armia Czerwona była odpychana na wschód. Wówczas to Polacy postanowili rewindykować terytoria, których musieli się zrzec na konferencji w Spa. Ponieważ jednak nie prowadzono otwartej wojny z Litwą w momencie oddania Wilna Litwie przez cofających się Rosjan, nie można już było tam wkroczyć bez narażenia się na opinię agresora⁸¹, chociaż cała akcja miała charakter oswobodzenia od obcej (bolszewickiej) okupacji terenów zamieszkałych w większości przez ludność polską⁸². W tym wypadku nasuwa się wniosek, że Rosjanie oddali Litwinom Wilno, nie tyle na zasadzie nic nie kosztującego ich gestu dobrej woli, który można było później przedstawić jako potwierdzenie szczerych intencji wobec Litwy ze strony solidnego wschodniego partnera, lecz bardziej jako posunięcie taktyczne mające utrudnić Polakom dalsze prowadzenie walki z cofającą się Armią Czerwoną.

Sposobem Polaków na wybrnięcie z zaistniałej sytuacji było uporowanie buntu części wojsk polskich, które miały wypowiedzieć posłuszeństwo władzom naczelnym i samodzielnie ruszyć do Wilna. Do wykonania tego zadania wyznaczono gen. Lucjana Żeligowskiego

⁸⁰ H. Wisner, op. cit., s. 161.

⁸¹ Nie bez znaczenia są tu wspomniane wyżej komunikaty Litewskiego Sztabu Generalnego z lipca 1920 roku, w których Litwini deklarowali, że nie są w stanie wojny z Polakami.

⁸² Oczywiście mowa tu cały czas o terenach okółowileńskich, gdyż bardziej na południe trudno już było mówić o dominacji polskiego elementu etnicznego, w okolicach Nowogródka zaczynała się już przewaga ludności białoruskiej.

i jego Dywizję Litewsko-Białoruską. Chodziło o stworzenie wrażenia, że mieszkańcy Wileńszczyzny postanowili bronić swoich domów. Aby wymowa propagandowa całej akcji była wiarygodna, z Dywizji Litewsko-Białoruskiej przeniesiono wszystkich (stosunkowo nielicznych) żołnierzy urodzonych poza terenem Kresów Wschodnich, a w ich miejsce wprowadzono kresowiaków. W ten sposób przygotowane wojsko ruszyło na Wilno, które po niewielkim oporze ze strony nielicznych Litwinów, a przy wspomżeniu ludności miejscowej, zostało zdobyte 9 października 1920 roku⁸³. Na zajętych obszarze stworzono *quasi*-państewko, nazwane Litwą Środkową. W założeniu polskich polityków miała ona być pośrednikiem między Polską i Litwą w rozmowach nad powrotem do unii obu państw, która to koncepcja była w tym czasie preferowana przez Józefa Piłsudskiego i popierające go środowiska. Szybko się okazało, że ze względu na pryncypialne stanowisko Litwinów w sprawie Wilna takie rozwiązanie w tym czasie było niemożliwe. Dlatego po ciągu nieudanych pertraktacji, w których to Warszawa była w sposób nieoficjalny pośrednikiem w rozmowach Litwinów z Wilnem⁸⁴, 8 stycznia 1922 roku Polacy przeprowadzili wybory do tzw. „Sejmu Wileńskiego”, który spełnił rolę plebiscytu w kwestii przynależności terytorialnej Wileńszczyzny. Litwini nadal pryncypialni w sprawie wileńskiej zbojkotowali te wybory i nie wystawili swoich kandydatów. Podobnie zrobiła większość spośród pozostałych mniejszości narodowych na terenie Litwy Środkowej. Dlatego przy frekwencji wyborczej na poziomie 64,4 proc. do sejmu wybrano w zdecydowanej większości zwolenników inkorporacji Wileńszczyzny do Polski. Mimo takiej przewagi dopiero na dziesiątym posiedzeniu sejmu, w dniu 20 lutego 1922 roku, podjęto uchwałę o inkorporacji, która następnie została zatwierdzona przez Sejm Ustawodawczy RP. Ostatecznie w dniu 6 kwietnia 1922 roku Sejm Ustawodawczy RP przyjął ustawę O objęciu władzy państwowej nad Ziemią Wileńską⁸⁵.

⁸³ Szczegółowo zob.: B. Waligóra, *Zajęcie Wilna przez gen. Żeligowskiego*, „Bellona” 1930, t. 30, s. 225–272.

⁸⁴ Planując akcję gen. Żeligowskiego, zakładano, że będzie odwrotnie, że to właśnie Wilno będzie pośrednikiem w rozmowach z Warszawą.

⁸⁵ Szczegółowo o Sejmie Wileńskim zob.: A. Srebrakowski, *Sejm Wileński 1922 roku. Idea i jej realizacja*, Wrocław 1993.

Jak można się było spodziewać pozytywne dla Polski rozstrzygnięcie sprawy Wileńszczyzny było konsekwentnie kontestowane przez stronę litewską, która nie przyjmowała tego faktu do wiadomości. Początkowo polska decyzja nie znajdowała także aprobaty społeczności międzynarodowej. Jednak już niecały rok później, w dniu 3 lutego 1923 roku, Rada Ligi Narodów zadecydowała o podziale tzw. pasa neutralnego, który do tej pory jako bufor oddzielał Polskę i Litwę. W ten sposób utworzono linię graniczną między obu państwami. 15 marca tego samego roku Konferencja Ambasadorów Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Japonii, na podstawie art. 87 Traktatu Pokojowego między Państwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami, podjęła uchwałę o uznaniu całej wschodniej granicy Polski⁸⁶. 16 marca, na specjalnym posiedzeniu Sejmu RP, Marszałek Wojciech Trąmpczyński przedstawił treść dokumentu w następujący sposób:

„Konferencja Ambasadorów postanowiła:

1) uznać jak o granicę Polski primo: z Rosją linię wyznaczoną i wytyczoną 23 listopada 1922 r. na zasadzie wzajemnego porozumienia i na odpowiedzialność obu państw. Secundo: Z Litwą linią podaną poniżej (linii tej poseł Zamoyski jeszcze nie zakomunikował rządowi). Wyznaczenie tej linii na terenie pozostawia się obu zainteresowanym rządów, które będą miały pełną swobodę poczynienia za obopólną zgodą poprawek w szczegółach, jakie uznałyby na miejscu za niezbędne.

2) Przyznać Polsce pełne prawa suwerenności nad terytoriami pomiędzy wyżej wymienionymi granicami z innymi granicami terytorium polskiego z zastrzeżeniem postanowień traktatu pokojowego w St. Germain, dotyczących państwa, którym przekazane zostało terytorium byłej monarchii Austro-Węgierskiej⁸⁷.

Zmiana postawy mocarstw zachodnich w kwestii polskiej granicy wschodniej, a więc także przynależności państwowej Wileńszczyzny, musiała być w pewnym stopniu pochodną litewskiej aneksji Kraju Kłajpedy (Memelland), pozostającego do tej pory pod kontrolą Ligi

⁸⁶ Ibidem, s. 122–123.

⁸⁷ *Rezolucja Rady Ambasadorów*, „Dziennik Wileński” 1923, nr 62 z 17 III, s. 2.

Narodów. Rząd litewski po ciągu negocjacji z aliantami w sprawie przekazania jej władzy nad tym terytorium⁸⁸ doszedł ostatecznie do wniosku, że spośród kilku możliwych rozwiązań najlepszym będzie zajęcie tego obszaru siłą. Sprzyjały temu okoliczności. Już na początku 1922 roku oddziały francuskie opuściły Szyłokarczmę i Pogegi, a jedyny garnizon, liczący 300 osób, pozostał w samej Kłajpedzie⁸⁹. Można też było się spodziewać, że wojska rozjemcze, mimo twardych deklaracji Wysokiego Komisarza, a jednocześnie zwierzchnika oddziałów francuskich gen. Dominika Odry, nie będą stawiały zbyt zacieklego oporu w wypadku podjęcia działań zbrojnych. Ze względów politycznych nie można jednak było sobie pozwolić na otwarte wkroczenie armii litewskiej do Kraju Kłajpedy, trzeba więc było szukać innego rozwiązania. Pomyślano więc o sprokurowaniu fikcyjnego powstania, które mieli przeprowadzić żołnierze armii litewskiej przebrani za powstańców. Nie wiadomo, czy akcja gen. Żeligowskiego na Wileńszczyźnie była bezpośrednią inspiracją dla takiego rozwiązania, ale wspomniana analogia sama się nasuwa na myśl. Jednak po przeprowadzeniu „powstania” w Kraju Kłajpedy Litwini stracili bardzo ważny argument propagandowy, przestali być w oczach opinii światowej małym państwem podlegającym agresji sąsiadów. Teraz także Litwini byli agresywną stroną, która jak tylko miała takie możliwości, wykorzystywała argument siły do załatwienia swoich interesów. W takim kontekście sprawa aneksji przez Polskę Wileńszczyzny prezentowała się już całkiem inaczej niż wcześniej.

Rok 1923 zamykał okres wykreślenia granic niepodległej Litwy. Najważniejsza kwestia, czyli spór o Wileńszczyznę, został rozstrzygnięty zdecydowanie na niekorzyść Litwy. Litwa nie potrafiła inaczej zmanifestować swojej dezaprobaty przeciwko takiemu rozwiązaniu sporu, jak tylko przez zerwanie wszelkich stosunków dyplomatycznych z Polską. Nie zmieniło to jednak zasadniczo postawy mocarstw światowych, jak i Ligi Narodów wobec kwestii wileńskiej. Jedynym

⁸⁸ Chodziło tu głównie o litewski dostęp do morza z gotową infrastrukturą portową, Litwini jednak mocno podkreślali tu związki obszaru z Litwą i obecność tam ludności litewskiej.

⁸⁹ P. Łossowski, *Kłajpeda kontra Memel. Problem Kłajpedy w latach 1918–1939–1945*, Warszawa 2007, s. 35, 37.

sojusznikiem Litwinów w tej sprawie pozostawał Związek Radziecki. Wydawało się więc, że przynajmniej na wschodzie znaleziono cennego sojusznika, który popierał Litwę w najbardziej żywotnych dla niej kwestiach. Konsekwentne trwanie Związku Radzieckiego przy ustaleniach układu z 1920 roku na pewno było wsparciem dla Litwinów, którzy nie uznawali międzynarodowego uregulowania sprawy wileńskiej. Zawsze mogli się więc powołać na to, że znaczący gracz w polityce międzynarodowej podziela ich punkt widzenia w sprawie statusu Wileńszczyzny. Warto zaznaczyć, że popieranie Litwy przez stronę radziecką miało jednak negatywny wpływ na politykę zagraniczną ZSRR. Podpisanie 28 września 1926 roku układu o nieagresji między Związkiem Radzieckim i Litwą, w którym w dodatkowej nodzie potwierdzano uznanie przynależności terytorialnej Wileńszczyzny do Litwy, spowodowało negatywny stosunek strony polskiej do podejmowanych przez stronę radziecką rozmów w sprawie układu o nieagresji między Polską i ZSRR⁹⁰. Mimo tych problemów strona radziecka nie zmieniała swojego stosunku do kwestii Wileńszczyzny i aż do wybuchu II wojny światowej popierała Litwę w tym względzie.

SŁOWA KLUCZOWE:

stosunki polsko-litewskie, historia Wilna, stosunki litewsko-radzieckie

STRESZCZENIE:

W artykule przedstawiono przebieg działań, które doprowadziły do włączenia Wilna i Wileńszczyzny do państwa polskiego. W zarysie przedstawiono genezę problemu, a następnie przebieg wydarzeń w latach 1918 – 1923. Poza działaniami po stronie polskiej i litewskiej, przedstawiono, jaki wpływ na sprawę wileńską miała Rosja Radziecka, późniejszy Związek Radziecki.

⁹⁰ *Политбюро ЦК РКП(б) — ВКП(б) и Европа. Решения «особой папки» 1923–1939*, Москва 2001, s. 105.

BIBLIOGRAFIA

- Ашарчук В., *Виленская проблема в историографии*, „Журнал Международного Права и Международных Отношений” 2010, nr 4, s. 54–61.
- Baudouin de Courtenay J., *Kwestya alfabetu litewskiego w państwie rosyjskiem i jej rozwiązanie*, Kraków 1904.
- Bitlieriūtė S., Jakubčionis A., *Pilietiškumo pagrindai ir laisvės kovų istorija, Vadovėlis 9–10 klasei*, Kaunas 2012.
- Brensztejn M., *Spisy ludności m. Wilna za okupacji niemieckiej od d. 1 listopada 1915 r.*, Warszawa 1919.
- Buchowski K., *Litwomani i polonizatorzy. Mity, wzajemne postrzeganie i stereotypy w stosunkach polsko-litewskich w pierwszej połowie XX wieku*, Białystok 2006.
- Cohen I., *Vilna*, Philadelphia 1943.
- Čaplinskas A. R., *Vilniaus istorija legendos ir tikrovė*, Vilnius 2010.
- Документы внешней политики СССР. Том первый. 7 ноября 1917 г. — 31 декабря 1918 г.*, ред. И. Н. Земсков, С. М. Майоров, И. В. Садчиков, В. М. Хвостов, Б. Е. Штейн, Москва 1959.
- Drėma V., *Dinges Vilnius*, Vilnius 1991.
- D-ro Jono Basanavičiaus autobiografija*, Vilnius 1936.
- Działalność komisji ewakuacyjnej litewsko-rosyjskiej w Wilnie*, Wilno 1920.
- Eidintas A., Bumblauskas A., Kulakauskas A., Tomašaitis M., *Historia Litwy*, Wilno 2013.
- Гудавичюс Э., *История Литвы с древнейших времен до 1569 года*, Том I, Москва 2005.
- Jackiewicz M., *Dzieje literatury litewskiej do 1917 roku*, Warszawa 2003.
- Kazlauskaitė J., *Vilniaus periodiniai leidiniai 1760–1918. Bibliografinė rodyklė*, Vilnius 1988.
- Kirkor A. H., *Ludność miasta Wilna*, „Teka Wileńska” 1858, nr 3, s. 199–221.
- Kitkauskas N., Lisanka A., *Nauji duomenys apie viduramžių Vilniaus katedrą*, „Kultūros Barai” 1986, nr 4, s. 59–63, nr 5, s. 56–61, nr 6, s. 47–51, nr 7, s. 58–61.
- Kitkauskas N., Lisanka A., *Perkūno šventyklos liekanos Vilniaus Žemutinėje pilyje*, „Kultūros Barai” 1986, nr 12, s. 51–55; 1987, nr 1, s. 40–63, nr 2, s. 53–57.

- Коммунистическая Партия Литвы в цифрах 1918–1976. Сборник статистических данных*, Вильнюс 1977.
- Komunikat Sztabu Generalnego Litewskiego*, „Echo Litwy” 1920, nr 131, s. 1.
- Korwin-Milewski H., *Siedemdziesiąt lat wspomnień 1855–1925*, Warszawa 1993.
- Lelewel J., *Gilbert de Lannoy i jego podróże*, Poznań 1844.
- Lesčius V., *Lietuvos kariuomenė nepriklausomybės kovose 1918–1920*, Vilnius 2004.
- Любавский М. К., *Очеркъ истории Литовско-Русскаго государства до Люблинской унии включительно*, Москва 1915.
- Łossowski P., *Gazeta „Ausra” i początek narodowego ruchu litewskiego (1883–1886)*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. 1: 1965, s. 81–127.
- Łossowski P., *Kłajpeda kontra Memel. Problem Kłajpedy w latach 1918–1939–1945*, Warszawa 2007.
- Łossowski P., *Litwa*, Warszawa 2001.
- Łossowski P., *Po tej i tamtej stronie Niemna. Stosunki polsko-litewskie 1883–1939*, Warszawa 1985.
- Манкевич М. А., *Вильнюсский вопрос в международных отношениях: историография проблемы*, „Балтийский Регион” 2012, Выпуск nr 2 (12), s. 19–31.
- Meilus E., *The history of Vilnius old Jewish cemetery at Šnipiškės in the period of the Grand Duchy of Lithuania*, „Lithuanian Historical Studies”, T.12: 2007, s. 63–92.
- Mościcki H., *Wilno*, Warszawa 1922.
- Niedźwiedz J., *Kultura literacka Wilna (1323–1655)*, Kraków 2012.
- Новый взгляд на историю Литвы*, сост. А. Эйдинтас, Г. Рудис, Каунас 1991.
- Ochmański J., *Litewski ruch narodowo-kulturalny w XIX wieku (do 1890 r.)*, Białystok 1965.
- Политбюро ЦК РКП(б) — ВКП(б) и Европа. Решения «особой папки» 1923–1939*, Москва 2001.
- Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866–1925*, red. H. Janowska, T. Jędruszczyk, Warszawa 1984.
- Rachuba A., Kiaupienė J., Kiaupa Z., *Historia Litwy. Dwugłos polsko-litewski*, Warszawa 2009.

- Rondomański A., *Litewska krew*, Wilno 1921.
- Rydel L., *Wilno*, Kraków 1915.
- Semkowicz W., *Hanul, namiestnik wileński (1382–1387) i jego ród*, „Ateneum Wileńskie” 1930, z. 1–2, s. 1–20.
- Senn A. E., *The Great Powers. Lithuania and the Vilna Question 1920–1928*, Leiden 1966.
- Собрание узаконений и распоряжений правительства за 1920 г.*, Москва 1943.
- Spóźnione wyjaśnienie*, „Echo Litwy” 1920, nr 134, s. 1.
- Srebrakowski A., *Liczba Polaków na Litwie według danych spisu ludności z 27 maja 1942 roku*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, t. 1: 1997, s. 169–186.
- Srebrakowski A., *Sejm Wileński 1922 roku. Idea i jej realizacja*, Wrocław 1993.
- Sukiennicki W., *Polityczne konsekwencje błędu semantycznego*, „Zeszyty Historyczne”, z. 72, Paryż 1985, s. 18–33.
- Traktat pokojowy między Rosją a Litwą*, Wilno 1920.
- Vileišis P., *Rinktiniai raštai*, Vilnius 2004.
- Vitkus A., *Lietuvos istorijos įvykių chronologija 1918–1926*, Kaunas 2000.
- Waligóra B., *Walka o Wilno. Okupacja Litwy i Białorusi w 1918–1919 r. przez Rosję Sowiecką*, Wilno 1938.
- Waligóra B., *Zajęcie Wilna przez gen. Żeligowskiego*, „Bellona” 1930, t. 30, s. 225–272.
- Wejtko W., *Samoobrona Litwy i Białorusi. Szkic historyczny*, Wilno 1930.
- Wilno i Ziemia Wileńska. Zarys Monograficzny*, t. 1, Wilno 1930.
- Wisner H., *Litwa i Litwini, szkice z dziejów państwa i narodu*, Olsztyn 1991.
- Żukowski S., *Działania 3 konnego korpusu Gaja*, Warszawa b.d.